

Arkadiusz Malejka:
Radziwiłłowie a polityka Jana III Sobieskiego
w latach 1684—1696.
Katowice 2012

W drugiej połowie XVII wieku wraz ze śmiercią Bogusława Radziwiłła z kart historii znika gałąź tego rodu — ordynatów na Birżach i Dubinkach. Koniuszy litewski pozostawił córkę, która w ostatniej ćwierci stulecia stanie się bohaterką głośnej międzynarodowej afery matrymonialnej. Jej dobra będą osią sporów targających Litwą, a znanych w całej Rzeczypospolitej i już w XVIII wieku sięgających Palatynatu w Niemczech. Jednak ród Radziwiłłów w linii męskiej reprezentować będą odtąd tylko potomkowie Mikołaja Czarnego z linii nieświeskiej i kleckiej. Za panowania Jana III to nazwisko nosiło pięciu mężczyzn: z linii nieświeskiej — Dominik Mikołaj i jego przyrodni brat Michał Kazimierz, a później synowie tego ostatniego — Jerzy Józef i Karol Stanisław, oraz z linii kleckiej — Stanisław Kazimierz. Nie bez znaczenia jest fakt, że siostra przyszłego króla — Katarzyna z Sobieskich — poślubiła Michała Kazimierza Radziwiłła, po którego śmierci Jan III stał się opiekunem siostrzeńców, co zaważyło na ich podróży zagranicznej, a także odcisnęło piętno na początkach ich kariery politycznej.

Działalność Radziwiłłów w tym okresie nie doczekała się dotąd odrębnej monografii. Bibliografia poświęconych im prac nie jest szczególnie bogata, mimo znaczenia rodu. Ostatnio ukazały się biografie Radziwiłłów XVI- oraz XVII-wiecznych, członków rodu z linii na Birżach i Dubinkach, ale te oczywiście nie mają związku z tematem. Natomiast pozycji dotyczących sytuacji rodziny w XVII wieku znaleźć możemy niewiele, i są to przede wszystkim starsze prace, np.: Juliana Bartoszewicza¹, Kazimierza Bartoszewicza², Edwarda Kotłubaja³ i Bole-

¹ J. BARTOSZEWICZ: *Zamek bialski*. Warszawa 1914.

² J.K. BARTOSZEWICZ: *Radziwiłłowie*. Warszawa—Kraków 1927.

³ E. KOTŁUBAJ: *Galeria nieświeska portretów Radziwiłłowskich*. Wilno 1857.

sława Taurogińskiego⁴. Wszystkie one należą do dorobku historiografii sprzed II wojny światowej, a jedną napisano w XIX wieku. O działalności politycznej Radziwiłłów za panowania Jana III Sobieskiego traktują artykuły Adama Kerstena⁵, Jana Jaroszuka⁶ i Jacka Kaniewskiego⁷. Powstał również artykuł dotyczący rywalizacji Paców i Radziwiłłów na Litwie pióra Aleksandra Codella⁸. Pewne, z natury rzeczy ograniczone, wiadomości na temat Radziwiłłów przynoszą biogramy zawarte w *Polskim słowniku biograficznym*⁹. Jedynym lepiej zbadanym aspektem dotyczącym tej rodziny w drugiej połowie XVII wieku jest sprawa małżeństwa Ludwika Karoliny Radziwiłłówny¹⁰.

Ponieważ działalność Radziwiłłów stanowi jedynie próbę przeciwstawiania się polityce Paców, a potem Sapiechów, zatem to właśnie przewaga tych dwóch rodów wzbudziła szczególne zainteresowanie badaczy¹¹. Walki na Litwie stały się przedmiotem prac Gintautasa Sliesoriūnasa¹², jednak najważniejsza z nich nadal nie

⁴ Por. A. CODELLO: *Hegemonia Paców na Litwie i ich wpływy w Rzeczypospolitej 1669–1674*. „Studia Historyczne” 1970, R. 13, z. 1.

⁵ A. KERSTEN: *Walka o pieczęć*. „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1975, R. 30, z. 2.

⁶ J. JAROSZUK: *Poselstwo z obediencją Michała Kazimierza Radziwiłła do Rzymu w latach 1679–1680*. „Miscellanea Historico-Archivistica” 1989, t. 3.

⁷ J. KANIEWSKI: *Radziwiłłowie na sejmie warszawskim w roku 1690*. W: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadectwa historyczne*. Red. K. STĘPNIK. Lublin 2003.

⁸ A. CODELLO: *Rywalizacja Paców i Radziwiłłów w latach 1666–1669*. „Kwartalnik Historyczny” 1964, R. 56, nr 4.

⁹ J. JAROSZUK: *Radziwiłł Michał Kazimierz (1635–1680)*. W: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB). T. 30. Wrocław 1987; IDEM: *Radziwiłłowa z Sobieskich Katarzyna (1634–1694)*. W: PSB. T. 30...; M. NAGIELSKI: *Radziwiłł Stanisław Kazimierz (1648–1690)*. W: PSB. T. 30...; A. RACHUBA: *Radziwiłł Dominik Mikołaj (1653–1697)*. W: PSB. T. 30...; IDEM: *Radziwiłł Jerzy Józef (1668–1689)*. W: PSB. T. 30...; IDEM: *Radziwiłł Karol Stanisław (1669–1719)*. W: PSB. T. 30...

¹⁰ Z. HELCEL: *O dwukrotnym zamęściu księżniczki Ludwika Karoliny Radziwiłłówny i wynikłych stąd w Polsce zamieszkach. Przyczynek do dziejów panowania Jana III*. Kraków 1857, s. 23; J. LESIŃSKI: *Spory o dobra neuburskie*. „Miscellanea Historico-Archivistica” 1996, t. 6, s. 127.

¹¹ A. CODELLO: *Hegemonia Paców na Litwie i ich wpływy w Rzeczypospolitej 1669–1674...*; A. RACHUBA: *Hegemonia Sapiechów na Litwie jako przejaw skrajnej dominacji magnaterii w życiu kraju*. W: *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*. Red. J. URWANOWICZ. Białystok 2003.

¹² G. SLIESORIŪNAS: *Lietuvos didžioji kunigaikštystė vidaus karo išvakarėse: didikų grupuočių kova 1690–1697m.* Vilnius 2000; IDEM: *Problem separatyzmu Wielkiego Księstwa Litewskiego w końcu XVII wieku*. W: *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały z konferencji „Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczpospolita wieku narodów i jej tradycje”*. Kraków 15–17 IX 1997. Red. A.K. LINK-LENCZOWSKI, M. MARKIEWICZ. Kraków 1999; G. SLIESORIŪNAS: *Walka stronnictw w przededniu i podczas wojny domowej na Litwie XVII/XVIII wieku*. W: *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVII wieku...* Można przy okazji zauważyć, że oceniając pierwszą z wymienionych tu prac jako fundamentalną (s. 9), Autor przesadził, gdyż jak sam przyznaje, nie zna jej w całości, zatem ufa ocenom innych, co nie jest najbezpieczniejszą postawą badawczą.

została przetłumaczona na język polski, stąd dostęp do niej jest dla rodzimych badaczy utrudniony.

Układ recenzowanej pracy jest chronologiczny. Poszczególne rozdziały odpowiadają kolejnym cezuirom, jakie wyróżnić możemy w polityce prowadzonej przez Jana III. Autor przedstawia najważniejsze wydarzenia z dziejów panowania Sobieskiego i ukazuje rolę, jaką odegrali w nich poszczególni przedstawiciele Domu Radziwiłłów.

Choć w tytule czytamy, iż datą początkową okresu analizowanego w pracy jest rok 1684, to rozdział pierwszy rozpoczyna się elekcją Jana III, a właściwie na początku kreśli Autor przebieg walki wyborczej podczas bezkrólewia, sięgając nawet czasów Jana Kazimierza i Michała Korybuta Wiśniowieckiego, by ukazać rozkład sił politycznych na Litwie. Czyni to w skrócie, ale cały wykład poświęcony jest udziałowi Radziwiłłów, a zwłaszcza królewskiego szwagra Michała Kazimierza, w polityce królewskiej w okresie między wyborem monarchy a sukcesem wiedeńskim. Dzięki temu czytelnik zyskuje pełny obraz działalności Radziwiłłowskiej za panowania Jana III. Przeciwnikami Radziwiłłów byli w owym czasie Pacowie i to walce króla i jego szwagra z opozycją litewską poświęcona jest znaczna część tego rozdziału.

Drugi rozdział przedstawia lata 1684—1687, które wcale nie okazały się dla Jana III czasem triumfu, przyniosły bowiem ciężkie zmagania z opozycją uaktywnioną wskutek zwycięstwa pod Wiedniem. Zapoznajemy się w nim z wahaniem króla w kwestii współpracy z Dominikiem Mikołajem Radziwiłłem, który po śmierci swego przyrodniego brata, a szwagra królewskiego wyrósł na szefa Domu Radziwiłłowskiego. Druga część rozdziału poświęcona została turze kawalerskiej siostrzeńców Jana III, zaplanowanej w dużej mierze przy udziale króla, a mającej na celu przeprowadzenie przez młodzieńców misji dyplomatycznych w Anglii i Portugalii. Na dworze Jakuba II mieli starać się o pomoc w wojnie z Turcją, natomiast u Piotra II zabiegać o sfinalizowanie małżeństwa syna Sobieskich — Jakuba — z infantką Izabelą Ludwiką. Datę końcową analizowanego w tym rozdziale przedziału czasowego wyznacza powrót młodych Radziwiłłów do kraju, ale i przełom w polityce królewskiej związany z osłabieniem pozycji monarchy po klęsce mołdawskiej oraz przystąpieniem dworu do energiczniejszych starań o zapewnienie tronu królewiczowi Jakubowi.

Rozdział trzeci ukazuje trzy lata walki Jana III z opozycją, której główną siłą na Litwie byli wówczas Sapiehowie. Przedstawione w nim zostały próby wprowadzenia siostrzeńców królewskich na polską scenę polityczną, przy czym dobrze zapowiadającą się karierę Jerzego Józefa przerwała jego nagła śmierć. Ponadto pokazano udział Dominika Mikołaja i Karola Stanisława w walce z Sapiehami, nie tylko w ramach współpracy z królem, lecz także dla realizacji własnych interesów, również majątkowych. Rozdział kończy się przyznaniem obydwu Radziwiłłom pieczęci litewskich, co było nie tylko ukoronowaniem długoletnich starań ze strony Dominika Mikołaja o pieczęć większą, lecz także podkreśleniem znaczenia rodu, którego

trzeci przedstawiciel — Kazimierz Stanisław, choć mniej czynny politycznie, pełnił jednak funkcję marszałka wielkiego litewskiego. Dawało to Domowi Radziwiłłów możliwość aktywnego włączenia się w politykę królewską i tworzenia wspólnego frontu przeciwko działalności Sapiehów.

Czwarty, ostatni rozdział opisuje działalność Radziwiłłów w ostatnich latach życia Jana III. Ukazuje napięcia pomiędzy członkami rodziny, do jakich dochodziło w owym czasie. Ich przyczyny to m.in. mało ostrożne działania Jana III, a także spory majątkowe, które zaczęły się po śmierci Stanisława Kazimierza. Wykład został tu jednak zdominowany przez konflikty na Litwie, spowodowane przez Kazimierza Jana Sapiechę i jego spór z biskupem Konstantym Brzostowskim, w którym Radziwiłłowie, jak i wiele innych rodów magnackich, uczestniczyli. Książka kończy się na śmierci Jana III.

Warto dodać, że wszystkie cztery rozdziały zostały podzielone na pomniejsze części, wyodrębnione podtytułami, co zostało ujęte zarówno w spisie treści, jak i w samej zawartości publikacji. Czyni to lekturę łatwiejszą, zwłaszcza gdy poszukujemy konkretnych wiadomości; pozwala też na bardzo przejrzyste zapoznanie się z tematyką poszczególnych rozdziałów.

Polityka Jana III nacechowana była zwrotami związanymi z poszukiwaniem sojuszników. Z jednej strony mieli oni udzielić mu pomocy w walce z Turcją, a z drugiej — zapewnić jego synowi osiągnięcie tronu polskiego. Sojuszników szukał monarcha zarówno za granicą, jak i w kraju, napotykał jednak trudności — tak na dworach cudzoziemskich niechętnie obserwujących wzrost znaczenia Sobieskiego, jak i w Polsce, gdzie powstało silne stronnictwo opozycyjne, dążące do osłabienia króla i odebrania szans królewiczowi Jakubowi na zdobycie korony. W te zabiegi Jana III wpisane zostały działania Radziwiłłów.

Wbrew opiniom, zwłaszcza prezentowanym w publikacjach należących do starszej historiografii, A. Malejka przychyła się do poglądu, że to Jan Sobieski pragnął korony, a „myśl męża podchwyciła ambitna małżonka” (s. 18). Michał Kazimierz Radziwiłł aktywnie poparł starania szwagra, licząc na korzyści, jakie może osiągnąć na dworze powinowatego. Miał też zapewne na widoku nie tylko własną karierę, lecz także rozgrywkę z Pacami, najsilniejszym ówczesnie rodem litewskim (s. 23). Prawdopodobnie te właśnie względy — wdzięczność wobec szwagra i wzmocnienie jego pozycji względem Paców — legły u podstaw powierzenia Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi ważnych funkcji podczas koronacji i sejmu 1676 roku, choć mieściło się to w zakresie jego obowiązków jako podkanclerzego (s. 26—27). Wzmocnienie pozycji szwagra służyć też miało ułatwieniu mu pośredniczenia między królem a opozycją antypacowską na Litwie, co prowadzić mogło do stworzenia tam silnego stronnictwa prokrólewskiego (s. 31). Warto jednak zwrócić uwagę, że przedstawiając misję zagraniczną Michała Kazimierza Radziwiłła — w Wiedniu, a potem w Wenecji i Rzymie (s. 32—37), Autor powątpiewa w zdolności dyplomatyczne podkanclerzego, choć nie odmawia mu pewnych sukcesów. Podkreśla

przy tym, że do końca swego życia był Radziwiłł głównym współpracownikiem Jana III na Litwie (s. 37).

Jego śmierć postrzega jako cios dla pozycji Radziwiłłów, gdyż rzeczywiście w dalszym wykładzie dostrzegamy, że król nie doceniał pozostałych dwóch Radziwiłłów — Dominika Mikołaja i Stanisława Kazimierza. Autor przytacza nie-pochlebne opinie władcy na temat starszego Radziwiłła. Być może ich przyczyną były nieporozumienia między Dominikiem Mikołajem a jego szwagierką i zarazem siostrą królewską Katarzyną (s. 45) lub zmienna polityka króla względem Hohenzollernów (s. 48), a może także kwestia planowanego już na przełomie lat 70. i 80. małżeństwa Ludwika Karoliny Radziwiłłówny i Jakuba Sobieskiego (s. 50). Wydaje się, że ponieważ wkrótce nastąpił koniec hegemonii Paców, ewentualna współpraca między Janem III a starszymi z Radziwiłłów przestała być atrakcyjna. Szybko jednak okazało się, że zarówno królowi, jak i jego powinowatym wyrósł na Litwie nowy konkurent — Sapiehowie (s. 51).

Trudno zgodzić się z opinią, że powodem przystąpienia Jana III do Ligi Świętej „była motywacja religijna i pewien wzorzec pobożności” (s. 53). Wśród wszelkich innych przyczyn ta z pewnością nie miała większego znaczenia, choć nie wiąże się to z negowaniem osobistej pobożności Sobieskiego. Wątpić można, iż na niechętną wobec wyprawy wiedeńskiej postawę Kazimierza Jana Sapiehy, hetmana wielkiego litewskiego, i jego brata Benedykta, podskarbiego litewskiego, wpłynęły „czynniki obiektywne” (s. 55). Wobec opozycji tych dostojników względem króla i jego planów dynastycznych należy przyjąć, że Sapiehowie szukali, gdzie tylko mogli, argumentów przeciw polityce Jana III. Mimo takiej postawy Sapiehów monarcha najwyraźniej nie umiał zdecydować, z kim powinien podjąć współpracę, by osłabić ich pozycję. Odrzucił kandydaturę Dominika Mikołaja Radziwiłła na kanclerstwo litewskie, stawiając na Marcjana Ogińskiego (s. 59–69). Okazało się to błędem i to podwójnym — król zraził sobie powinowatego, a nie zyskał wiernego współpracownika w osobie Ogińskiego. Dalszy wykład wskazuje, że Radziwiłł skłonny był stanąć po stronie króla i lojalnie go wspierać (s. 106, 111), a argumentem była tu również jego rywalizacja z Sapiehami.

W owym czasie Jan III liczył na poparcie ze strony młodszych latorośli Domu Radziwiłłów — Jerzego Józefa i Karola Stanisława. Zapoznajemy się dość dokładnie nie tylko z turą kawalerską obydwu młodzieńców, lecz także z misjami dyplomatycznymi, jakie król zlecił im w Anglii i Portugalii (s. 70–77). Ich zabiegi nie przyniosły efektu, ale zgodzić się wypada z Autorem, że Radziwiłłowie raczej nie ponosili za te klęski odpowiedzialności; poza tym, że nie jest jasne, czy ich przedłużający się pobyt w Madrycie wynikał z nieostrożności, czy też poddani byli jakiemuś delikatnemu przymusowi.

Dodać wypada, że najmniej widocznym Radziwiłłem na kartach książki jest Stanisław Kazimierz, ordynat klecki. Mimo urzędu marszałka wielkiego litewskiego, który piastował, trzymał się on z dala od polityki, a jego szczególnym sukcesem

było prestiżowe małżeństwo z siostrzenicą królowej Marią Katarzyną de Béthune (s. 119—120).

W recenzowanej pracy przedstawiono kilkakrotnie rolę Marii Kazimierzy, która przejąć miała „ster rządów” (s. 13) i nazwana została „regentką Polski” (s. 133). Jednak w samym wykładzie królowa pojawia się niezmiernie rzadko, co zresztą staje się pośrednim dowodem na jej słabszą, niż się powszechnie uważa, pozycję. Kwestia wpływów monarchini i jej rzeczywistego udziału w rządach nadal czeka na wyjaśnienie, gdyż pewne poglądy są tylko powtarzaniem opinii przedstawionych w dawnej historiografii. Wciąż za przejaw wpływu królowej na rządy uznaje się tzw. traktat Marysieńki (s. 133) i nie wyciąga się wniosków z faktu, iż nigdy nie został on przez króla podpisany. Maria Kazimiera pojawia się w książce częściej przy okazji sporu Sapiehów z Brzostowskim, a potem, gdy po śmierci Ludwiki Karoliny z Radziwiłłów doszło do walki o zarząd jej dóbr pomiędzy Sapiehami i Radziwiłłami, o co król z małżonką „do zębów wadził się”¹³. Z przekazu wynika, że Marię Kazimierę oburzyło, iż nie dostała od Karola Stanisława listu, ale potem szybko dała się udobruchać. Jakkolwiek dzięki nieocenionemu rezydentowi Karola Stanisława Radziwiłła mamy wgląd w życie codzienne dworu, to jego działalności politycznej należy przypatrzeć się z większą uwagą. Z recenzowanej książki wynika bowiem, że Jan III był pod koniec życia nadal czynny, choć rozmach jego polityki zmalał wówczas wyraźnie, w porównaniu z pierwszą połową panowania.

Zawarte w publikacji opinie na temat Marii Kazimierzy, która ponoć nie lubiła Radziwiłłów (s. 114—115), opierają się na źródle, które Autor sam uznaje za niegodne wiary, powołując się przy tym na Michała Komaszynskiego (s. 105, przypis 108). Choć A. Malejka próbuje się w tej kwestii podeprzeć zdaniem samego Dominika Mikołaja Radziwiłła. Brak zaufania do wypowiedzi Andrzeja Chryzostoma Załuskiego jest jak najbardziej słuszny i to z wielu względów. Biskup był graczem politycznym, łatwo zmieniającym strony, a na temat jego osoby niepochwlebnie wypowiadali się sami Sobiescy, co jednak najważniejsze, przynajmniej niektóre z ich opinii biskup znał, co jasno wynika ze źródeł. Trudno się spodziewać, by był im za to wdzięczny, więc pewne jadowite, choć zgrabne słowa biskupa możemy złożyć na karb jego zemsty wobec rodziny Jana III¹⁴.

¹³ K. SARNECKI: *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Diariusz i relacje z lat 1691—1696*. Wyd. J. WOLIŃSKI. Wrocław 1958, s. 298.

¹⁴ Sam król nazwał Załuskiego złodziejem. *Krótki Memoryał JMP wileńskiej w drogę z Najjaśniejszą Elektorową JejMcią Córką naszą najmilszą jadącą w Warszawie d. 14 listopada 1694*. Biblioteka Ossolińskich (dalej: BOss.), rkps 2281, k. 375r. Biskup komentował to w liście kierowanym do monarchy: Andrzej Chryzostom Załuski do Jana III, Błonie, 15.03.1694, BOss., rkps 2281, k. 379r.—v. Teresa Kunegunda nazwała Załuskiego szalbierzem. Teresa Kunegunda do Marii Kazimierzy, Bruksela, 12.02.1695, Geheimes Staatsarchiv, Monachium, Kasten schwarz 6632, k. 222—223. Królowa skarżyła się na wroga swemu domowi działalność biskupa. Maria Kazimiera do Michała Radziejowskiego, Żółkiew, 22.07.1696, Biblioteka Czartoryskich, rkps 569, k. 335—337.

Z całą pewnością na swego badacza wciąż czeka kwestia stosunków między królową a Katarzyną z Sobieskich Radziwiłłową, które również dość powszechnie przedstawiane są w literaturze jako nie najlepsze. Autor przekonująco tłumaczy to zawiścią ze strony Marii Kazimieri, która obawiała się, że szwagierka będzie lansowała swoich synów do korony. Jednak nieznane są nam źródła, które ukazywałyby zapiekłą niechęć między tymi dwiema kobietami. W rodzinie do nieporozumień czasami dochodzi i nie należy tego wyolbrzymiać. Przypomnieć też można, że na początku swego małżeństwa Maria Kazimiera właśnie Katarzynę Radziwiłłową prosiła o opiekę nad swymi dziećmi, gdyby umarła, co oznacza, że darzyła szwagierkę zaufaniem¹⁵. Zatem i ta kwestia pozostaje do zbadania.

W książce brakuje wykazu skrótów, który znacznie ułatwiłby czytelnikowi zapoznanie się z bibliografią. Nie sporządzono także indeksu. We wstępie Autor najpierw omówił źródła archiwalne, a dopiero potem drukowane. Natomiast cennym dodatkiem jest załączone drzewo genealogiczne, przejrzyste ukazujące pokrewieństwo poszczególnych bohaterów.

Te uwagi w niczym nie umniejszają cennego wkładu, jaki omawiana praca wnosi do poznania wielu niejasnych i skomplikowanych kart z dziejów panowania króla Jana III. Autor recenzowanej pracy przedstawia nam działania Radziwiłłów w sposób ciekawy i wielostronny. Książka została napisana potoczystym językiem.

¹⁵ Maria Kazimiera do Katarzyny Radziwiłłowej, [b.m., b.d.]. W: J.U. NIEMCEWICZ: *Zbiór pamiętników z historycznych o dawnej Polsce z rękopismów, tudzież dzieł w różnych językach o Polsce wydanych wraz z listami oryginalnymi królów i znakomitych ludzi w kraju naszym*. T. 4. Lipsk 1839, s. 491.